

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Krosno. 16 kwiecień 1950 Nr 104 (210)

Broniąc pokój bronimy szczęścia naszego narodu bronimy sprawę mas pracujących całego świata

Obrady prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju w Warszawie

WARSZAWA. DNIA 15. BM. ROZPOCZĘŁY SIĘ W WARSZAWIE POD PRZEWODNICTWEM PROF. JANA DEMBOWSKIEGO OBRADY PREZYDIUM POLSKIEGO KOMITETU OBRONCÓW POKOJU.

W referacie sprawozdawczym Leon Kruczkowski podkreślił, że ostatnia sesja sztokholmska stwierdziła, że w okresie blisko jednego roku, dzielącym nas od Kongresu Paryskiego, światowy ruch obrońców pokoju rozrósł się do olbrzymich rozmiarów. Ruch ten obejmuje bezpośrednio swoimi wpływami około miliarda ludzi.

Mówca charakteryzuje dalej znamienne w ostatnim okresie akcje w obronie pokoju, na czoło których wysuwa się akcja klasy robotniczej krajów zachodnio-europejskich, w szczególności robotników portowych i dokerów, którzy odmawiają wyładowania względnie załadowania materiałów wojennych, przywożonych ze Stanów Zjednoczonych do państw marszałkowskich Europy, jak też transportów broni, kierowanych szczególnie z Francji do Indochin i Wietnamu. Ta akcja robotników popierała jest przez cały światowy ruch pokoju.

Mówca przypomina również wzmożoną działalność Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, która zmobilizowała miliony mas wokół apelu do parlamentarów świata.

Wymownym przejawem rozszerzenia wpływu ruchu obrońców pokoju jest zawarcie w lutym br. umowy pomiędzy Światową Federacją Związków Zawodowych a Światową Federacją Pracowników Nauki, która ustala program wspólnego działania tych organizacji na rzecz pokoju.

Niezwykłą wagę dla wzrostu ruchu pokoju miały także czynniki, jak stały wzrost potęgi politycznej i gospodarczej Związku Radzieckiego oraz krajów demokracji ludowej, powstanie Chin Ludowych, Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz przekreślenie monopolu bomby atomowej.

W dalszym ciągu przemówienia Leon Kruczkowski przytacza słowa sekretarza generalnego Stałego Komitetu Laffitta, który na sesji sztokholmskiej podkreślił, że wściekłość agresorów wzrasta w miarę tego, jak rośnie krąg obrońców pokoju.

Toteż nie można zamykać oczu na możliwości akcji prowokacyjnych obozu agresorów. Dlatego ruch obrońców pokoju ma na celu nie tylko coraz szersze i głębsze uświadomienie mas ludzkich we wszystkich krajach o sensie naszej walki, o istotnych przyczynach imperialistycznych gróźb wojennych, ale zadaniem naszego ruchu jest również mobilizacja mas do przeciwstawiania się każdej ewentualnej próbie zamachu na pokój, każdej prowokacji, mobilizacja mas, by były gotowe do zduszenia w zarodku każdej tego rodzaju próby.

Ilia Ehrenburg podkreślił na sesji sztokholmskiej, że są ludzie, zwłaszcza ze środowisk mieszczańskich, którzy w zasadzie nie chcą wojny, boją się jej, pragną pokoju, lecz traktują sprawę wojny i pokoju, jak grę na loterii.

Takie traktowanie sprawy wojny i pokoju jest zjawiskiem, które ruch pokoju również musi zwalczać, uświadamiając masy, że sprawy wojny i pokoju muszą być rozwiązane na płaszczyźnie aktywnej walki.

Drugim zagadnieniem, które stało się na sesji była konieczność ustalenia pojęć o zbrodni wojennej i o zbrodniarzach wojennych w związku z rozwojem nowoczesnych środków

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Depesza KC PZPR do Komitetu Centralnego Hiszpańskiej Partii Komunistycznej

WARSZAWA. Z okazji 30-lecia Hiszpańskiej Partii Komunistycznej Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę treści następującej:

Do Komitetu Centralnego
Hiszpańskiej Partii Komunistycznej.

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyłamy Wam z okazji 30-lecia bratniej Hiszpańskiej Partii Komunistycznej najserdeczniejsze, bojowe pozdrowienia.

Historia 30 lat Waszej Partii — to historia Waszych bohaterskich walk z reakcją, faszyzmem i obcymi imperialistami o wolność Hiszpanii i szczęście jej ludu.

Niezapomnianą kartę w dziejach ludu hiszpańskiego i całej postępowej ludzkości — zapisała Wasza Partia pod wodzą jej sławnych przywódców — wiernych uczniów Lenina i Stalina — nieodżałowanego Jose Diaza i płomiennej Dolores Ibarruri w okresie agresji najeźdźców hitlerowsko-faszystowskich i frankistowskich zdrajców na Waszą ojczyznę. Bezgraniczne męstwo i poświęcenie jakie wykazali w tej wojnie przeciwko faszyzmowi, komuniści hiszpańscy stały się przykładem dla wszystkich bojowników o wolność i demokrację.

Dzisiaj, gdy imperialiści amerykańscy przejęli pod swój protektorat kata narodu hiszpańskiego Franco i przekształcają Hiszpanię w jedną ze swych ważnych baz wypadowych dla rozpętania nowej wojny przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, Wasza walka, której nie przestaliście prowadzić przeciwko faszystowskiemu reżimowi frankistowskiemu, staje się zarazem ważnym odcinkiem walki o pokój.

Wyrażając pełną solidarność z walką prowadzoną przez lud hiszpański w najcięższych warunkach terroru frankistowskiego o wolność i pokój, jesteśmy przekonani że w niedługim czasie nadejdzie dzień, w którym poprowadzicie uwalniony od kajdan faszyzmu i imperializmu naród hiszpański drogą demokracji socjalizmu i pokoju.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Musimy oprzeć spółdzielnie produkcyjne na zdrowych podstawach gospodarczych

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR
tow. Chęłchowski
na konferencji aktywów wojewódzkiego w Rzeszowie

Wczoraj odbyła się w Rzeszowie, wojewódzka konferencja partyjna z udziałem tow. Chęłchowskiego z-cy członka Biura Politycznego naszej Partii.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń w budownictwie spółdzielni produkcyjnych, tow. Chęłchowski zanalizował osiągnięcia i braki na tym odcinku.

Mówca wskazał na konieczność przewyższenia ujawnionych, w toku walki o przeobrażenia wsi — niedociągnięć ze strony terenowych organizacji partyjnych i administracyjnych.

Zasadnicza praca Komitetów Powiatowych winna się skoncentrować na odcinku uświadomienia politycz-

nego, a w szczególności na uaktywnieniu Podstawowych Organizacji Partyjnych w gromadach i gminach.

Okres wiosennych robót — zakończył tow. Chęłchowski — winien być wykorzystany dla samokrytycznej analizy niedociągnięć i błędów, by ujawniając je móc zmobilizować aktyw wiejski w kierunku dalszego uromocnienia istniejących już zespołów gospodarskich rolnych.

Należy otaczać troskliwą opieką spółdzielnie produkcyjne i nastawiać się wyjątkowo na budownictwo wzorowych gospodarstw, by stały się one siłą przekonywującą dla setek tysięcy niezrzeszonych jeszcze mało i średniorolnych chłopów.

Podpisanie porozumienia między przedstawicielami Rządu RP i Episkopatu Polskiego

WARSZAWA. W dniu 14 kwietnia br. przedstawiciele Rządu RP i Episkopatu Polskiego podpisali porozumienie następującej treści:

POROZUMIENIE

ZAWARTE MIĘDZY PRZEDSTAWICIELAMI RZĄDU RP I EPISKOPATU POLSKIEGO.

W celu zapewnienia narodowi, Polsce Ludowej i jej obywatelom najlepszych warunków rozwoju oraz możliwości wszechstronnej i spokojnej pracy — Rząd Rzeczypospolitej, który stoi na stanowisku poszanowania wolności religijnej oraz Episkopat Polski, mający na względzie dobro kościoła i współczesną polską rację stanu — regulują swe stosunki w sposób następujący:

- 1 Episkopat wezwie duchowieństwo, aby w pracy duszpasterskiej zgodnie z nauką kościoła nauczało wiernych poszanowania praw władzy państwowej.
- 2 Episkopat wezwie duchowieństwo, aby w swej działalności duszpasterskiej nawoływało wiernych do wzmoczonej pracy nad odbudową kraju i podniesieniem dobrobytu narodu.
- 3 Episkopat Polski stwierdza, że zarówno prawa ekonomiczne, historyczne, kulturalne, religijne jak i sprawiedliwość dziejowa wymagają, aby Ziemia Odzyskana na zawsze należała do Polski. Wychodząc z założenia, że Ziemia Odzyskana stanowi nieodłączną część Rzeczypospolitej, Episkopat zwróci się z prośbą do stolicy apostołowskiej, aby administracje kościelne, korzystające z praw biskupstw rezydencjonalnych były zamienione na stałe ordynariaty biskupie.
- 4 Episkopat w granicach sobie dostępnych będzie się przeciwstawiał wrogiej Polsce działalności, a zwłaszcza antypolskim i rewizjonistycznym wystąpieniom części kleru niemieckiego.
- 5 Zasada, że papież jest miarodajnym i najwyższym autorytetem kościoła — odnosi się do spraw wiary, moralności oraz jurysdykcji kościelnej — w innych natomiast sprawach Episkopat kieruje się polską racją stanu.
- 6 Wychodząc z założenia, że misja kościoła może być realizowana w różnych ustrojach społeczno-gospodarczych, ustanowionych przez władzę świecką, Episkopat wyraża duchowieństwu, aby nie przeciwstawiało się rozbudowie spółdzielczości na wsi, ponieważ wszelka spółdzielczość w istocie swej jest oparta na etycznym założeniu natury ludzkiej, dążącej do dobrowolnej soli-

(Ciąg dalszy na str. 2)

HUTNICY Stalowej Woli

skracają czas wytopu

Załoga stalowni huty „Stalowa Wola” osiąga świetne rezultaty w zakresie skrócenia czasu wytopów, przekraczając najlepsze wyniki, jakie osiągnięto w roku ubiegłym.

Przebieg wydajności pieca wzrosła w lutym br. w stosunku do średnich rezultatów w roku ub. o 21 proc.

Doskonałe te rezultaty uzyskano przede wszystkim dzięki współzawodnictwu między brygadami zmianowymi.

Najlepszymi rezultatami podniesienia wydajności szczycą się wytopiacze Józef Butryn, Stanisław Portka, Władysław Maziarz i Wojciech Kochan.

Do lepszego wykorzystania pieców przyczynia się również w dużej mierze pomysł nadziora Stanisława Bożyma usprawniający i przyspieszający tempo naprawy pieców elektrycznych.

W dniu wczorajszym odbyła się w domu Hutnika uroczystość rozdania nagród robotnikom wyróżnionym w współzawodnictwie w IV kwartale ub. roku.

Rozdano nagrody pieniężne 567 robotnikom, którzy wyróżnili się we współzawodnictwie.

Uroczystość zakończono częścią artystyczną.

ROZEK
korespondent fabryczny

Tow. Markiewka chlubnie wykonał w ciągu 82 dni całoroczną normę

KATOWICE. Inicjator współzawodnictwa długofalowego Wiktor Markiewka, przodowy rębacz na chodniku węglowym kop. „Polska” wraz ze swym ładowaczem 21-letnim Bernardem Kolochem, osiągnął świetny sukces, wykonując przedterminowo dnia 14 bm. o godz. 12-tej swą całoroczną normę.

Prace przewidziane na 296 dni roboczych w ciągu roku — Markiewka wraz z ładowaczem wykonał w ciągu 82 dni roboczych, uzyskując zgodnie z normą roczną 288 metrów bieżącego chodnika.

Swój wspaniały sukces osiągnął Markiewka w wyniku systematycznego wysokiego przekraczania norm miesięcznych.

Pragnąc godnie uczcić międzynarodowe święto mas pracujących, Markiewka postanowił w ciągu drugiej połowy kwietnia jeszcze bardziej wzmocnić swą wydajność, wykonując w ciągu dwu tygodni normę dwumiesięczną, tak, by w dniu 1 maja zameldować o realizacji zadania 14-miesięcznego w ciągu 4 miesięcy.

Przygotowanie kadr i postęp techniczny - elementami walki o wykonanie planu 6-letniego

Dyrektor Departamentu Techniki PKPG inż. Ignacy Bursztyn u dzielił redaktorowi gospodarczemu PAP wywiadu na temat realizacji postępu technicznego w gospodarce narodowej.

Postęp techniczny — powiedział dyr. Bursztyn — jest jednym z warunków wykonania planu zarówno w rb., jak i w okresie 6-letnim.

W okresie planu na rb. przechodzić będziemy na produkcję bardziej złożoną, co uwiadczenia się przy porównaniu niektórych wskaźników. I tak wskaźnik wzrostu przemysłu, jako całości wynosi 22 proc., natomiast np. wskaźnik wzrostu produkcji aparatów radiowych (więc wysoce skomplikowanej, złożonej produkcji) — wynosi 69 proc.; wskaźnik wzrostu produkcji okrętowej (też bardzo złożonej), wynosi 86 proc.; wskaźnik zaś wzrostu samochodów ciężarowych — 163 proc. Przykładów takich można by podać bardzo wiele.

NOWE METODY PRACY I NOWE PRODUKCJE

Przystępujemy do uruchomienia całego szeregu nowych działów przemysłu, po raz pierwszy w historii naszego kraju. — I tak będziemy robić prostowniki rzeźnicze już za kilka miesięcy. Dla budownictwa — nowy materiał t. zw. struno-beton, które dadzą większą wytrzymałość niż normalnie zbrojony beton.

Po raz pierwszy w tym roku zajmujemy się planową intensyfikacją procesów produkcyjnych, czego wynikiem w niektórych branżach będzie skrócenie cyklu produkcyjnego, przez co umożliwimy przyspieszenie obrotu środków obiegowych.

Zacniemy realizować mechanizację załadunku, przeładunku i wyładunku na kolejach. Zastosujemy kontenery dla przewozu drobnicy, wagony samowyladowe itp. Budować będziemy pewne typy nośników, wózków, konwojerów i całego szeregu innych maszyn dla usprawnienia transportu wewnątrzfabrycznego.

Sprawa polepszenia jakości będzie zajmować jedno z pierwszych miejsc. Ustanowione zostaną komórki kontroli jakości we wszystkich przemysłach.

DROGI REALIZACJI

Dla zrealizowania tych planów opierać się będziemy przede wszystkim na doświadczeniach Związku Radzieckiego i innych krajów demokracji ludowej. Zacieśniać będziemy współpracę po linii przemysłowej, po linii technicznej i po linii naukowej — badawczej.

Drugim ważnym środkiem jest mo-

bilizacja produkcyjnej części klasy robotniczej i produkcyjnej części inteligencji technicznej. Będziemy starać się zwiększyć wysiłek i inicjatywę ze strony naszych inżynierów, producentów robotników, racjonalizatorów i nowatorów. Będziemy kładli nacisk na szybkie rozchodzenie się nowych metod wprowadzonych w je-dnym zakładzie na inne zakłady i na szybkość przenoszenia doświadczeń.

Najważniejsze jednak zagadnienie, stojące przed nami, zagadnienie, które już teraz musi być odpowiednio traktowane przez partię, administrację i społeczeństwo — to zagadnienie kadr.

Kadry nie tylko decydują o wszystkim, ale bez zorganizowania, odpowiedniego zaplecza kadr naukowych i technicznych nie może być mowy o sprośowaniu zadaniom stojącym przed nami w dziedzinie postępu technicznego.

Pewne kroki zostały zrobione na uniwersytetach, politechnikach i szkołach zawodowych.

Od Kongresu Zjednoczeniowego w grudniu 1948 r., kiedy wicepremier Minc przedstawił narodowi cyfrę potrzebnych nam kadr technicznych, — przybyło nam kilkuset inżynierów i kilka tysięcy techników.

Mamy jednak przeskoczyć w planie 6-letnim około miliona robotników, mamy dać krajowi 100.000 techników i 25 tysięcy inżynierów.

To olbrzymie zadanie będziemy w stanie wypełnić jeżeli sprawa kadr technicznych będzie zajmowała najwyższy priorytet w naszych zadaniach na najbliższe lata.

KORZYŚCI I PERSPEKTYWY

W efekcie postępu technicznego wzrośnie wydajność pracy. Produkcja potanieje, zwiększy się suma towarów.

Praca robotnika stanie się łatwiejszą, a w konsekwencji bezpoważnego zwiększenia wysiłku fizycznego robotnika — poważnie wzrośnie wydajność. Np. w przemyśle budowlanym wydajność betoniarek wzrośnie o 25 procent. W przemyśle węglowym zwiększy się postęp robót ścianowych o 13 proc., a chodnikowych o 14 proc. W przemyśle metalowym przez stosowanie twardych stopów zwiększy się wydajność obrabiarek o 21 proc. Na skutek zwiększenia mechanizacji pracy uzyska się 3,5-krotny wzrost mechanicznego ładowania węgla. W przemyśle metalowym mechanizacja transportu będzie zwiększona o 33 proc. Ilość krosien automatycznych we włókiennictwie wzrośnie o 47 proc.

Re wizja pewnych ustalonych kanonów w produkcji, w normach, w normalnych surowcowych da oszczędności, które z kolei będą mogły być obrócone na dalszy rozwój produkcji.

Obrady prezydium Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju w Warszawie

(Ciąg dalszy ze strony 1)

niszczenia. Dotychczasowe kryteria oraz normy prawne w zakresie postępów wojennych okazują się już nie dostateczne. Sesja sztokholmska stworzyła nową definicję zbrodniarza wojennego.

Uchwała sesji sztokholmskiej mówi: „BĘDIEMY UWAGAŁI ZA ZBRODNIARZĄ WOJENNEGO KAŻDY RZĄD, KTÓRY PIERWSZY UŻYJE BRONI ATOMOWEJ PRZECIWKÓ JAKIEMUKOLWIEK KRAJOWI”.

W zakończeniu przemówienia Leon Kruczkowski podsumowuje wyniki prac delegacji polskiej na sesji sztokholmskiej, która podkreśla pokojowy charakter polskiej polityki zagranicznej, opartej na sojuszach ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej, jak również zobrazowała wkład w zwiększenie pogłębił sił pokoju polskich mas pracujących, które w codziennej pracy rozbudowują potencjał Polski Ludowej.

Po przemówieniu Leona Kruczkowskiego, zebrani przyjęli jednogłośnie uchwałę, w której postanawiają wcielić w życie uchwały sesji sztokholmskiej.

Referując najbliższe zadania organizacyjne Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju członek prezydium PKOB Jerzy Borejsza stwierdził, że w myśl rzuconego przez Prezydenta RP Bolesława Bierut'a hasła stworzenia frontu narodowego w walce o pokój — Komitety powinny postawić jako główne zadanie objęcie zasięgiem ruchu pokoju wszystkich, którzy nie chcą wojny bez względu na różnice światopoglądowe i polityczne.

Przy wyborach do nowo powstających i przy rozszerzaniu składu już istniejących Komitetów Obróńców Pokoju, należy śmiało wysuwać kandydatów kobiet, chłopów, młodzieży i tych wszystkich, którzy gorąco garną się do pracy.

Komitety Obróńców Pokoju winny przygotować i wyszkolić referen-

tów z różnych warstw społecznych, którzy by poprzez komitety terenowe, blokowe, gminne, prowadzili pracę uświadamiającą wśród szerokich mas i zmobilizować je do udziału w manifestacjach pierwszomajowych.

Mówca kończy słowami: „Łączmy nas wszystkich przekonanie, że broniąc pokoju, bronimy szczęścia naszego narodu, szczęśliwej przyszłości naszych dzieci, broniemy sprawy mas pracujących całego świata”.

W dyskusji nad referatem Jerzego Borejszy zabrali głos przedstawiciele z terenu: Franciszka Pałacowa z Krakowa, Jerzy Rumianek z Bydgoszczy, Józef Kociuba — górnik ze Śląska, Franciszek Błoński z Rzeszowa, Rudolf Szara z Kielc, którzy złożyli meldunki o powziętych zobowiązaniach pierwszomajowych, zmierzających do rozszerzenia i uaktywnienia działalności Komitetów Obróńców Pokoju.

Redaktor pisma katolickiego „Dziś i Jutro” Wojciech Kętrzyński, mocno podkreślił konieczność rozszerzenia bazy społecznej ruchu obrońców pokoju, domagając się m. in. aby księża włączyli się jak najszybciej do tego ruchu.

Prezes Związku Samopomocy Chłopskiej Ignar, zadeklarował jak najczynniejszy udział ZSCh w organizowaniu sieci Komitetów Obróńców Pokoju w gminach i gromadach.

Prezes Ignar stwierdził, że już obecnie Zw. Samopomocy Chłopskiej, współpracując ze Związkiem Nauki i Kultury, Ligą Kobiet i Związkiem Młodzieży Polskiej rozwija szeroką działalność uświadamiającą wśród chłopów, chłopek i młodzieży wiejskiej, mobilizując ich do czynnego udziału w ruchu obrońców pokoju.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad prezydium Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, została wyłoniona komisja dla opracowania uchwał oraz manifestu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Podpisanie porozumienia między przedstawicielami Rządu RP i Episkopatu Polskiego

(Ciąg dalszy ze strony 1)

zycatorów nauczania religii w szkołach będą powoływały w porozumieniu z Episkopatem.

b) Władze nie będą ucziom stawiały przeszkód w braniu udziału w praktykach religijnych poza szkoła.

c) Istniejące dotychczas szkoły o charakterze katolickim, będą zachowane, natomiast Rząd będzie przestrzegał, aby szkoły te lojalnie wykonywały zarządzenia i wypełniały program, ustalony przez władze państwowe.

d) Szkoły prowadzone przez Kościół katolicki będą mogły korzystać z praw szkół państwowych na ogólnych zasadach, określonych przez odpowiednie ustawy i zarządzenia władz szkolnych.

e) W razie tworzenia lub przekształcania szkoły zwykłej na szkołę bez nauki religii, rodzice katolicy, którzy będą sobie tego życzyli, będą mieli prawo i możliwość posyłania dzieci do szkół z nauczaniem religii.

11. Kościół katolicki będzie mógł kontynuować swą działalność w obecnym zakresie.

12. Stowarzyszenia katolickie będą korzystały z dotychczasowych praw po zadośćuczynieniu wymogom przewidzianym w dekreście o stowarzyszeniach. Te same zasady dotyczą stowarzyszeń katolickich.

13. Kościół będzie miał prawo i możliwość prowadzić w ramach obowiązujących przepisów akcję charytatywną, dobroczynną i katechetyczną.

14. Prasa katolicka i wydawnictwa katolickie będą korzystały z uprawnień, określonych przez odpowiednie ustawy i zarządzenia władz

na równi z innymi wydawnictwami.

15. Kult publiczny, tradycyjne pielgrzymki i procesje nie będą napotykały na przeszkodę. Obchody te dla zachowania porządku będą uzgadniane przez władze kościelne z władzami administracyjnymi.

16. Duszpasterstwo wojskowe będzie uregulowane specjalnym statutem, opracowanym przez władze wojskowe w porozumieniu z przedstawicielami Episkopatu.

17. W więzieniach karnych opiekę religijną będą sprawowali kapłani, powołani przez odpowiednie władze na wniosek biskupa ordynariusza.

18. W szpitalach państwowych i samorządowych opiekę religijną nad chorymi, którzy sobie tego życzą, będą wykonywali kapłani szpitalni, wynagradzani w drodze specjalnych umów.

19. Zakony i zgromadzenia zakonne w zakresie swego powołania i obowiązujących ustaw, będą miały całkowitą swobodę działalności.

Podpisano w Warszawie, dnia 14-go kwietnia 1950 r.

Minister Administracji Publicznej (-) WLADYSŁAW WOLSKI
Wiceminister Obrony Narodowej (-) EDWARD OCHAB
Poseł na Sejm Ustawodawczy (-) FRANCISZEK MAZUR
Sekretarz Episkopatu (-) KS. BISKUP ZYGMUNT CHOROMAŃSKI
Ordynariusz diecezji plockiej (-) KS. BISKUP TADEUSZ ZAKRZEWSKI
Ordynariusz diecezji łódzkiej (-) KS. BISKUP MICHAŁ KLEPACZ

PROTOKÓŁ

WSPÓLNEJ KOMISJI RZĄDU R. P. I EPISKOPATU W ZWIĄZKU Z ZAWARTYM POROZUMIENIEM

1. Wobec uzgodnienia stanowiska przedstawicieli Rządu R. P. i Episkopatu Polskiego w sprawie działalności „Caritas” i w celu normalizacji stosunków między państwem a Kościołem, organizacja kościelna „Caritas” przekształca się w Zrzeszenie Katolików, dla niesienia pomocy biednym i potrzebującym. Zrzeszenie opiera swą działalność na oddziałach odpowiadających podziałowi administracyjno-terytorialnemu kraju.

Episkopat w myśl założeń charytatywnych zrzeszenia, umożliwi, zgodnie z zasadami oraz praktyką kościoła katolickiego działalność duchownym, pragnącym pracować w tym zrzeszeniu.

2. Rząd R. P. realizując ustawę „o przejęciu przez państwo dóbr mariewej ręki...” W ramach art. 2 p. 3 i art. 7 p. 1 ustawy, rozważy potrzeby biskupów i instytucji kościelnych celem uwzględnienia tych potrzeb i przyścisła im z pomocą.

3. Fundusz kościelny będzie przekazywał odpowiednie sumy do dyspozycji ordynariuszów diecezji.

4. Realizując ustawę o służbie woj-

skowej, władze wojskowe będą stosowały odroczenia dla alumnów seminarium duchownych w celu umożliwienia im ukończenia studiów, zaś księża po wyświęceniu i zakonnie po złożeniu ślubów nie będą powoływani do czynnej służby wojskowej, lecz będą przenoszeni do rezerwy z zakwalifikowaniem do służby pomocniczej.

Podpisano w Warszawie, dnia 14 kwietnia 1950 r.

Minister Administracji Publicznej (-) WLADYSŁAW WOLSKI
Wiceminister Obrony Narodowej (-) EDWARD OCHAB
Poseł na Sejm Ustawodawczy (-) FRANCISZEK MAZUR
Sekretarz Episkopatu (-) KS. BISKUP ZYGMUNT CHOROMAŃSKI
Ordynariusz diecezji plockiej (-) KS. BISKUP TADEUSZ ZAKRZEWSKI
Ordynariusz diecezji łódzkiej (-) KS. BISKUP MICHAŁ KLEPACZ

Plenum KC Komunistycznej Partii Włoch

RZYM. W Rzymie toczą się obrady plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Włoch. Po referacie tow. Mauro Scoccimarro pt. „Walka o nową politykę w obronie pracy, wolności i pokoju” wywiązała się ożywiona dyskusja, w czasie której zabierali głos przedstawiciele szeregu komitetów prowincjonalnych, członkowie kierownictwa partii, zastępcy sekretarza generalnego partii tow. Luigi Longo i Pietro Secchia oraz inni.

Tow. Secchia podał m. in. ostatnie dane, dotyczące ponownej rejestracji członków partii. W dniu 31 mar-

ca liczba członków Komunistycznej Partii Włoch i Federacji Młodzieży Komunistycznej wynosiła 2.532.658 osób.

Ta największa w dziejach partii cyfra — podkreślił Secchia — świadczy o znacznym wzroście awangardy klasy robotniczej w warunkach trudnej i ciężkiej walki.

Partia Komunistyczna — powiedział tow. Secchia — nigdy jeszcze nie była tak silna i tak dobrze zorganizowana, nie tylko jeśli chodzi o liczebność, jej szeregi, lecz również z punktu widzenia jakości swych kadr.

W dniu 14-tym kwietnia podpisane zostało porozumienie między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej a przedstawicielami Episkopatu Polskiego, porozumienie osiągnięte w wyniku wielomiesięcznych rokowań.

Opinia publiczna Polski a przede wszystkim szerokie masy ludzi wierzących oddawała pragnęły by porozumienie to zostało osiągnięte. Opinia nasza zdawała sobie sprawę z tego, że porozumienie to jest możliwe. Władze Państwa Ludowego na każdym kroku podkreślały i podkreślały konieczność konsolidacji społeczeństwa do walki o wykonanie narodowego planu gospodarczego i do walki o pokój. Państwo Ludowe pragnęło usunięcia wszystkich przeszkód na drodze do wykonania planu i do rozwinięcia w całej pełni walki o pokój, w tej liczbie również i przeszkód, wynikających z braku porozumienia między państwem i Kościołem. Stanowisko to podzielały i podzielały w całej pełni najszersze masy ludu polskiego, ponieważ walka o pokój i walka o dobrobyt jest naszym innym jak walką o najwyższe interesy narodu. Stanowisko to podzielały i podzielały również liczni przedstawiciele duchowieństwa, rozumiejący i odczuwający potrzeby mas. Najszersze masy ludności udzielały też pełnego poparcia wytrwałej konsekwentnej, słusznej i jasnej polityce Rządu zmierzającej do osiągnięcia porozumienia z Kościołem.

Rząd Polski Ludowej poprzez wszystkie swe wystąpienia i poprzez całą praktykę swą wykazał w sposób najokreśliszy dla każdego, że konsekwentnie stoi na stanowisku wolności sumienia i wierzeń religijnych. Na-

wet najbardziej fanatyczni przeciwnicy porozumienia nie potrafili wskazać ani jednego faktu świadczącego, o tym, że wolność sumienia i wierzeń religijnych jest przez kogokolwiek w Polsce zagrożona. Ludzie wierzący wiedzieli, że Rząd kieruje się rzeczywistymi interesami państwa i narodu polskiego, domagając się naprzykład by Watykan zli-

wieństwa, które poparło politykę porozumienia i przeciwstawiło się ludziom którzy nie chcieli dopuścić do porozumienia.

Akt ten stworzył warunki dla pełniejszej jeszcze konsolidacji naszego narodu i pozwolił z jeszcze większą, niż dotychczas energią pracować dla dobra kraju, dla pomnożenia siły Polski i dla zwiększenia dobrobytu Polaków.

Podpisanie porozumienia między przedstawicielami Rządu i przedstawicielami Episkopatu, stwierdza i sankcjonuje fakt, że państwo ludowe i Kościół mogą uregulować stosunki wzajemne.

— „W celu zapewnienia narodowi, Polsce Ludowej i jej obywatelom najlepszych warunków rozwoju oraz możliwości wszechstronnej i spokojnej pracy”.

Fakt ten zadaje kłam „Głosem Ameryki” i całej wrogiej Polsce Ludowej propagandzie rzucającej od lat i bez przerwy oszczerstwa na nasze Państwo i nasz Rząd. Wiemy jak niepopohamowana była oszczerstwo propaganda antypolska operująca kałumniami o przesładowaniu kościoła w Polsce Ludowej i „zapewniająca” że porozumienie między państwem ludowym a Kościołem nie jest możliwe.

Rzeczywistość zadała temu kłam.

Owoce słusznej polityki

kwidował na Ziemiach Zachodnich stan tymczasowości w zakresie administracji kościelnej, który to stan był na rękę jedynie rewizjonistom niemieckim. Któryż polski patriota nie popierał całym sercem tego słusznego żądania.

Ludzie wierzący, widzieli, że Rząd nie zamierza kwestionować autorytetu Watykanu w sprawach wiary, moralności i jurysdykcji kościelnej i z tym większym też zrozumieniem popierali słuszną zasadę i słuszne żądanie aby we wszystkich innych sprawach kierowano się w Polsce jedynie polską racją stanu, jedynie interesami państwa i narodu polskiego.

Witamy delegatów II Konferencji Miejskiej w Rzeszowie

Roczny dorobek miejskiej organizacji partyjnej w budownictwie podstaw socjalizmu

W dniu dzisiejszym odbywa się w Rzeszowie II Miejska Konferencja Wyborcza — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Od I Konferencji Wyborczej upłynęło 14 miesięcy. Był to okres wyjątkowej pracy aktywu miejskiego o realizację zadań, jakie stawiała Partia przed masami członkowskimi.

Organizacje partyjne przy zakładach pracy pod kierownictwem KM wypełniały swe zadania kierowników politycznych fabryk, mobilizując załogi do wykonania planów produkcyjnych.

W okresie po III Plenum, wzrosła czujność rewolucyjna szczególnie na zakładach pracy, gdzie zdemaskowano ukrytych dywersantów i szkodników. Miało to miejsce na WSK i na odcinku naszego transportu.

Walka z wrogiem klasowym, ubojawia organizacje partyjne likwidując braki na odcinku produkcyjnym. Wzorem pod tym względem może również służyć WSK, a zwłaszcza TOR. Nie pozostawały one obojętne na przeszkodę i hamulce w umasowieniu współzawodnictwa, racjonalizatorstwa i nowatorstwa, czynnie występując w obronie przodujących nowych metod pracy robotników.

Praca polityczno-partyjna wśród załogi fabryki „Alima” i na PKP przyniosła w wyniku umasowienia współzawodnictwa, wykonanie na dwa miesiące przed terminem planu produkcyjnego, przy czym wnioski racjonalizatorskie pozwoliły na oszczędzenie 2 mil. 600 tys. złotych.

WALKA O NOWE WOJEWÓDZKIE OBLICZE MIASTA

Dorobek KM w gospodarce naszego miasta jest wielki i obejmuje szeroki krąg zagadnień.

W swej 14-to miesięcznej działalności KM otoczył szczególną uwagę i opieką lokalne budownictwo. Brak przygotowania Rzeszowa do podjęcia obowiązków miasta wojewódzkiego, duże trudności w zapewnieniu pomieszczeń dla urzędów i instytucji i mieszkań dla robotników i pracowników, postawił przed KM zagadnienie kierownictwa, przez akty partyjny w instytucjach i przedsiębiorstwach pracami mającymi zapewnić rozbudowę Rzeszowa do potrzeb miasta wojewódzkiego.

Zagadnienie wprowadzenia nowych, postępowych metod w przemyśle budowlanym w Rzeszowie nie nabrało jeszcze pełnego rozmachu. Konferencja winna wskazać organizacjom partyjnym w przedsiębiorstwach budowlanych drogę, jaką doprowadzi do szybkiego upowszechnienia metod budownictwa szybkościowego, co pozwoli nie tylko na wykonanie ale i przekroczenie planu budownictwa.

Dużą opieką i pomocą otoczył KM w tym okresie placówki handlu spożywczego i spółdzielnie pracy, zatrudniając w nich dawne wyrobnice, pomocnicze domowe i wyszukiwaną dotąd pomoc krawiecką.

Do chwili obecnej w Spółdzielni Pracy znalazło zatrudnienie ponad 1.000 osób, wnosząc twórczy wkład w budowę naszego państwa.

Poważnym zagadnieniem w handlu spożywczym jest jednak nadal sprawa doboru kadr i wykrywania wrogich elementów, które pracą na tym odcinku chcą ukrywać swe machinacje spekulacyjne. I to zagadnienie winno zająć miejsce w dyskusji.

Z WARSZTATÓW I HAL PRODUKCYJNYCH DO JAŚNYCH SAL WYKLADOWYCH

W polityce kadr, KM kierował się wytycznymi Partii, wskazującymi na konieczność nieustannej troski o człowieka pracy.

Z zakładów pracy wysunięto w ub. roku na przeszkolenie teoretyczne i zawodowe wielu robotników i robotnic. Wielu z nich uzyskało poważny awans społ., jak np. tow. Pietraszek, powołany na stanowisko kierownika technicznego, Wojciechowska na kierownika planowania, Gliwa na referenta planowania, robotnik Król na refer. służby technicznej, ślusarz Idzik na majstra oddziału mechanicznego.

Nazwiska te nie zamykają oczywiście osiągnięć KM w polityce kadr. Pokonując w nieustannej walce opornistyczne poglądy w sprawie wysuwania robotników na kierownicze stanowiska, KM po III Plenum zdecydowanie postawił ten problem, wiedząc, że wysuwanie robotników jest słusznym, politycznym orężem w walce z naszym wrogiem — walcąc klasowej. M. in. zostali z końcem 1949 r. wysunięci na kierownicze stanowiska murarze Andrzej Wróbel i Józef Pietrucha, maszynista Jędrzejczak, robotnicy Z. Drag, K. Koneczny, W. Nowak, J. Szczepiek, Z. Werszta i wielu innych, którzy swą pracą dali dowody oddania sprawie budownictwa socjalistycznego.

W polityce kadr, KM stacząc walczą z drobnomieszczańskim poglądem na to zagadnienie, osiągnął poważne wyniki. Tym niemniej jednak, sprawa ta wymaga głębokiego przeanalizowania.

Dokona tego konferencja wyborcza.

W naszym mieście mamy jeszcze dziesiątki i setki pracujących w dołowych placówkach robotników, którzy pracą swą zasługują na awans, a jednak „chowani” są zazdrośnie przed nadzręcznymi władzami partyjnymi czy gospodarczymi.

W wąskich ramach artykułu nie można zamknąć bilansu kilkunastomiesięcznej działalności Komitetu Miejskiego PZPR w Rzeszowie. Analiza i ocena jego pracy zostanie dokonana na dzisiejszej konferencji wyborczej. Jednak i te nieliczne zresztą przykłady pracy organizacyjnej mówią, że Komitet Miejski

wniósł wielki wkład w realizację uchwał Partii i Rządu.

Zaszczytny udział w miejskiej konferencji wyborczej daje delegatom szerokie prawa i obowiązki.

Nakreślając zadania na przyszłość delegaci winni pamiętać, że obecny okres jest okresem mobilizacji sił do realizacji zadań pierwszego roku planu 6-letniego. Winni pamiętać o zagadnieniu wysuwania nowych kadr, przebudowie i rozbudowie naszego miasta, zwiększeniu zdolności produkcyjnej zakładów pracy przez ujawnienie ukrytych rezerw i wykorzystanie miejscowych środków surowcowych. Winni pamiętać o zagadnieniu maksymalnego uaktywnienia członków Partii przez stawianie im konkretnych zadań partyjnych, podniesienia na wyższy poziom szkolenia ideologicznego i polepszenia stylu pracy organizacji partyjnych w fabrykach i instytucjach.

Podsumowując dyskusję na III Plenum KC tow. Bierut powiedział: — „Nasze plenum przeszło pod znakiem twardej walki o usunięcie słabości i braków w naszej pracy partyjnej, pod znakiem ostrej samokrytyki pod znakiem walki o szybsze dojrzewanie polityczne naszych mas partyjnych, o większą jeszcze ofensywność naszej Partii”.

Słowa tow. Bieruta winne być myśli przewodnią delegatów dzisiejszej konferencji, by dokonali wyborów do władz partyjnych takich towarzyszy, którzy dadzą gwarancję pełnej realizacji olbrzymich zadań, jakie stoją przed nami w pierwszym roku planu 6-letniego.

J. POPOW.

Szeroką falą płyną zobowiązania 1-Majowe

Wzmożoną pracą chłopów woj. rzeszowskiego umacniają pokój

Z całego województwa napływają szeroką falą meldunki o podjętych zobowiązaniach przez robotników państwowych Gospodarstw Rolnych, członków spółdzielni produkcyjnych oraz mało i średniorolnych chłopów.

Zobowiązania 1-Majowe, które podejmowane są entuzjastycznie na zebraniach gromadzkich, naradach wytwórczych zespołów PGR i walnych zebraniach członków spółdzielni produkcyjnych, są wkładem w budownicwo światowego obozu pokoju.

Robotnicy rolni, członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz mało i średniorolni chłopcy w ramach czynu 1-Majowego, zwerbują setki członków do spółdzielni produkcyjnych, Związku Samopomocy Chłopskiej, Kół Gospodyń Wiejskich, oraz ZMP. Zostanie wyremontowanych wiele świetlic wiejskich, wybudowanych kilkanaście boisk przez Ludowe Zespoły Sportowe, naprawionych dziesiątki kilometrów dróg gminnych i gromadzkich oraz oczyszczonych wiele rowów przydrożnych i dziedzińców szkolnych.

Jako czyn 1-Majowy zobowiązują się założyć i uaktywnić wiele grup producentów hodowców bydła rasowego i trzody chlewnej, oraz plantatorów roślin przemysłowych.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w DACHNOWIE (pow. Lubaczów) zobowiązali się zorganizować do dnia 1 Maja Ludowy Zespół Sportowy i zaopatrzyć go w sprzęt sportowy.

W gromadzie HORYŃCE Gminna Rada Kobieta podjęła się dla uczczenia święta 1 Maja, zwerbować 10 nowych członkiń do spółdzielni produkcyjnej, by w ten sposób przyspieszyć w ich wsi budowę socjalizmu.

Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w LESKU przy współpracy z powiatowym aktywnym ZSCh zobowiązał się do dnia 1 Maja zorganizować na terenie powiatu leskiego 120 grup producentów hodowców trzody chlewnej.

Ponadto Pow. Zarząd ZSCh zobowiązał się zwerbować 100 członkiń do Kół Gospodyń Wiejskich, oraz uaktywnić wszystkie Gminne Rady Kobiety na terenie powiatu leskiego. Postanowiono również, że plan kontraktacji trzody chlewnej na IV kwartał 1950 roku zostanie wykonany do dnia 25 kwietnia.

Gromady powiatu gorlickiego podjęły również konkretne zobowiązanie 1-Majowe.

Członkinie spółdzielni produkcyjnej w UŚCIU GORLICKIM zobowiązały się obsadzić miejscowy rynek kwiatami i drzewkami.

Gromada SOKÓL podjęła się założenia w swej wsi plantacji ziół, oraz zobowiązała się założyć Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Gromada GŁADYSZÓW podjęła zobowiązanie wyremontowania świetlicy i zwerbowania nowych członków do Koła Gospodyń Wiejskich.

Gromada ROPA zobowiązała się założyć wzorowe ogródki warzywne oraz umasować gromadzką kofa ZSCh.

W gromadzie KWIATON podjęto się wyremontować świetlicę.

Wiele gromad powiatu niżańskiego na zebraniach gromadzkich ZSCh i Kół Gospodyń Wiejskich podjęło się licznym zobowiązaniom, by w ten sposób uczcić zbliżający się dzień Święta Pracy.

W gromadzie RACŁAWICACH w ramach czynu 1-Majowego zostanie wyremontowany dom gromadzki i oddany do użytku wsi w dniu 1 Maja.

W gromadach KĄTY, KURZYNA i BORKI do dnia 1 Maja zostaną odnowione świetlice wiejskie.

Gromada ZARZECZE postanowiła wybudować boisko sportowe, oraz skoczną narciarską.

Jako czyn 1-Majowy gromady PYSZNICA, WALINA i STUDZIE- NIEC postanowiły założyć i uaktywnić w swoich wsiach Ludowe Zespoły Sportowe.

Na terenie gminy NISKO-wieś tamtejsza Gminna Rada Kobieta zobowiązała się założyć dwa Koła Gospodyń Wiejskich.

Poza tym na terenie pow. niżańskiego zorganizowano 4 zespoły dostawców mleka i wciągnąć je do współzawodnictwa.

Powiatowa Rada Kobieta przy Związku Samopomocy Chłopskiej w KROŚNIE chcą uczcić dzień 1 Maja podjęła się następujących zobowiązań:

- 1) Zwerbować do Kół Gospodyń Wiejskich 500 nowych członkiń.
- 2) Zorganizować na terenie powiatu krośnieńskiego 5 grup hodowców drobin.
- 3) Zwiększyć udział kobiet w grupach hodowców trzody chlewnej i plantatorów roślin przemysłowych.
- 4) Powiatowa Rada Kobieta rozpocznie szeroko zakrojoną akcję uświadamiającą budowy spółdzielni produkcyjnych.
- 5) Przeprowadzić na wszystkich gmachach szkolenie kobiet.

Powiatowa Rada Kobieta w Krośnie wzywa do współzawodnictwa Powiatową Radę Kobieta z Jasia.

Ponadto dwie członkinie Zarządu Powiatowej Rady Kobiety z Krośna IZABELLA MAROSZ i JANINA KORDYŚ podjęły się indywidualnych zobowiązań werbowania nowych członkiń do Kół Gospodyń Wiejskich i organizowaniu na wsiach kół Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Ogólnokrajowa narada prezesów i sekretarzy wojewódzkich zarządów ZSCh

WARSZAWA. W Zarządzie Głównym Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie odbyła się 14 bm ogólnokrajowa narada prezesów i sekretarzy wojewódzkich zarządów ZSCh.

Na wstępie obrad prezes ZSCh — Stefan Ignar omówił w dłuższym referacie obecną międzynarodową sytuację polityczną, poświęcając szczególnie dużo miejsca ostatnim uchwałom sztokholmskiej sesji światowego Komitetu Obróńców Pokoju.

W czasie narady działacze samopomocowi stwierdzili, że w kwartale br. ZSCh w swojej działalności za mało uwagi poświęcił sprawie mobilizacji ludności wiejskiej do walki o trwały pokój. Dlatego też postanowiono zagadnienie walki o pokój postawić jako naczelne, bojowe zadanie całej organizacji.

Dla spopularyzowania wśród szerokiej mas chłopskiej doniosłych uchwał sztokholmskiej sesji Światowego Komitetu Obróńców Pokoju oraz w celu ciągłej mobilizacji chłopów, kobiet i młodzieży wiejskiej do walki o pokój działacze samopomocowi postanowili w możliwie jak najkrótszym czasie zorganizować we wszystkich gminach Komitety Obróńców Pokoju i skupić przy nich jak największą liczbę ludności wiejskiej.

Również działalność ZSCh zarówno gospodarza, polityczna jak i społeczna prowadzona będzie w jak najściślejszym powiązaniu z kampanią walki o pokój.

W czasie narady omówiono poza tym udział ZSCh w obchodzie 1-Majowym, Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy oraz dokonano oceny walnych zjazdów gminnych.

Z oddali dobiegł do naszych uszu ryk syreny fabrycznej, który szerokim echem rozchodził się po całej okolicy. Po chwili na wszystkich drogach i ścieżkach, prowadzących w kierunku zabudowań fabrycznych pokazały się sylwetki mężczyzn i kobiet.

To robotnicy drugiej zmiany Państwowej Fabryki Przemysłu Lniarskiego w Głogowie spieszą do pracy.

Z fabryki natomiast zaczęły wychodzić grupy robotników. Ci już się nie spieszą. Przystają, opowiadają sobie, śmieją się...

Przodownice pracy: tow. Zofia Sierotnik, Katarzyna Kloc i Helena Malodobra, żywo o czymś rozprawiają. Na ich oddziale jest jeszcze kilku bumelantów. O, nie tylko u nich, ale i w całej fabryce. A Zofia Sierotnik wyczytała onegdaj w gazecie o ustawie sejmowej odnośnie walki z bumelantstwem. Czytała nawet wypowiedzi samych robotników na ten temat.

No chyba oświadczenia robotników WSK. — Musimy i my wypowiedzieć walkę swoim łazikom — stwierdza stanowczym głosem.

Łazicy i bumelanci „Lniarki” głogowskiej przodują w wynajdywaniu chorób i wyłudzeniu świadectw lekarskich od doktora. A lekarz, no cóż, „wzruszony” łzami swojego pacjenta, lub też po prostu na „odczepnego” wystawia świadectwo lekarskie.

(Nawet po 3 razy w miesiącu jednej osobie)...!

„A przodownicy pracy wyrabiają ponad normę, przez długie miesiące nie opuszczają ani jednego dnia, przychodzą punktualnie do roboty i pracują wydajnie.

Bo przecież ta fabryka jest teraz ich własnością i dla siebie w niej pracują.

Musimy i my wypowiedzieć walkę swoim łazikom

Przodownicy pracy nie spóźniają się do pracy. Stanisław Bialek, który pracuje na powroźni mimo, że ma 2 km do fabryki, nigdy się nie spóźnia. ZMP-owiec Adam Mazurski, jest również wzorem dla swoich kolegów.

Grupa przodowników pracy „Lniarki” głogowskiej, z którymi rozmawiamy powiększa się. Są wśród nich starszy robotnicy, którzy pamiętają dawne czasy, kiedy to właściciel fabryki znęcał się nad nimi, zabiegał z wypłatą i wogóle, co tu dużo mówić, bil ich, wyrzucał z fabryki...

— Wówczas była żelazna dyscyplina — wspomina przodownice pracy Katarzyna Kloc, która już ponad 2 lata tu pracuje — niechby spróbował

ktos zwalniać się, późno przychodzić do pracy, obijać się. Ani 24 godzin nie pracowałby w fabrykanta.

Inni robotnicy kiwają głowami na potwierdzenie słów Klocowej. Opowiadają o tym, że za przynależność do związków zawodowych fabrykant wyrzucał z pracy, że tenże kapitalista nigdy nie wypłacił całej pensji robotnikowi...

obniża się produkcja, a zakład pracy ponosi duże straty — powiada przodownica pracy Zofia Sierotnik, członkini Rady Zakładowej.

No pewnie, że traci. W ubiegłym miesiącu ogółem, o tyle mniejszą produkcją i zmniejszony procent wykonania normy a w konsekwencji mniejsza płaca. Zdziwienie małuje się na twarzach zebranych. Zdziwienie, a może wstyd u niektórych...

— Tak najwyższy czas już się tym zainteresować, zwłaszcza teraz, w początkach realizacji planu 6-letniego, kiedy to musimy zmobilizować wszystkie siły do realizacji tego planu — powiada tow. Sierotnik — i dlatego my robotnicy solidaryzujemy się w pełni z ustawą, która nareszcie może nam całkowicie zwalczyć absencję i bumelantstwo.

Projekt wniesiony do sejmu ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy, radośnie witają robotnicy woj. rzeszowskiego.

Do walki z bumelantami staną wszyscy w jednym szeregu, członkowie partii, obok bezpartyjnych, członkinie Ligii Kobiet, obok ZMP-owców.

Tak, jak to zapowiedzieli robotnicy Państwowej Fabryki Przemysłu Lniarskiego w Głogowie.

ALF

Rudolf Romanowski

Konserwujemy urządzenia wodno-melioracyjne

Województwo rzeszowskie leżące w znacznej części swej u podnóża Karpat posiada dość duże obszary żyznych ziem, ale prawie w 60 proc. są to gleby ciężkie, zimne, nieprzewiewne, a zatem wymagające gruntownej melioracji szczegółowej. Poza tym mamy wiele obszarów cierpiących na brak odpływów, a więc zabagnionych, które do stanu używalności rolniczej można doprowadzić jedynie przez meliorację, a następnie w drodze zagospodarowania zmeliorowanych użytków zielonych.

W okresie przemian społecznych naszego kraju, województwo nasze z rolniczej gospodarki przechodzi coraz szybciej na gospodarkę przemysłowo-rolną. W tym wypadku więc melioracja jest jednym z ważnych czynników wzmagającym intensywną gospodarkę rolną przez likwidację nieużytków rolnych, co ma szczególną wagę dla hodowli i zwiększy nasze regionalne możliwości na odcinku produkcji zwierzęcej.

Chociaż w naszym województwie roboty melioracyjne mają już swą 75-letnią historię, to jednak wyniki tych prac dotychczas słabe, bo na ogólną ilość 820.000 ha gruntów ornych, wymaga dzisiaj melioracji szczegółowej około 300.000 ha, z tego dotychczas zmeliorowane około 70.000 ha, co stanowi zaledwie 23 proc. wykonanych potrzeb.

Na ogólną ilość łąk mineralnych i torfowych około 290.000 ha wymaga melioracji 150.000 ha, z tego zmeliorowano dotychczas około 27.000 ha, co stanowi zaledwie 18 proc. potrzeb rolnictwa w zakresie zmeliorowanych użytków zielonych.

Tych kilka cyfr świadczy o dużym zacofaniu w kulturze melioracyjnej, w stosunku do przodujących krajów w dziedzinie melioracji: Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

Te kolosalne nasze braki pochodzą stąd, że gospodarka melioracyjna w Polsce przedwojennej znajdowała się w stanie wielkiego zaniedbania nie poświęcono jej większej uwagi, w podnieść kulturę i dobrobyt wsi, a melioracje za pieniądze Skarbu Państwa wykonano głównie u obszarników, na który to cel szły kredyty bankowe. Chłop małorolny do dotacji i pożyczek państwowych nie miał praktycznie wcale dostępu. W okresie okupacji hitlerowskiej Niemcy przeprowadzali dziką, wyniszczającą gospodarkę melioracyjną, która przyniosła tylko dewastację urządzeń melioracyjnych i przyczyniła się w dużej mierze do nędzy chłopskiej na naszej wsi.

Obecnie przebudowa ustroju rolno-gospodarczego postawiła meliorację na pierwszym miejscu i żaden Rząd Polski przedwojennej nie wydał tyle pieniędzy, ani nie dołożył takich starań i wysiłku jeśli chodzi o meliorację, co Rząd Polski Ludowej.

Gdyby roboty melioracyjne były obecnie prowadzone w tempie przedwojennym, to trzeba by było na ich wykonanie chyba z 400 lat, natomiast

przy obecnej opiece i pomocy Rządu Ludowego i tempie pracy socjalistycznej problem ten ogranicza się do lat mniej więcej 40-tu.

Przy takiej pomocy Rządu Ludowego mamy w kraju i w naszym województwie poważne osiągnięcia i tym samym duże korzyści. Z 1 ha łąki zmeliorowanej i należyte zagospodarowanej osiągnąć można 70 q, a nawet w pewnych wypadkach około 100 q siana pełnowartościowego, podczas gdy z łąki zabagnionej, kwaśnej z 1 ha rolnik może uzyskać kiepskiej paszy w ilości 10 — 15 q.

Dla osiągnięcia zasadniczego celu w melioracjach Rząd Polski Ludowej przeznaczył w 6-letnim planie gospodarczym, nie mające precedensu w historii budżetu Polski przedwojennej, olbrzymie sumy na nowe melioracje gruntów chłopskich, ale aby cel został osiągnięty nie wolno nam zapominać w naszych pracach melioracyjnych o drugim, bardzo ważnym czynniku, jakim jest konserwacja już istniejących urządzeń melioracyjnych.

W sensie utrzymania w należywym stanie ich zdolności funkcjonowania. W tej sprawie więc nasza winna podjąć specjalną akcję społeczną dla

konserwacji tych urządzeń.

Przykładem dla nas niech będzie wielki czyn melioracyjny z jesieni ub. roku, podjęty samorzutnie przez wieś Świeciechów w woj. lubelskim pow. Kraśnik, która przy współpracy sąsiednich gromad w przeciągu jednego miesiąca wybudowała 4 km nowego wału nad Wisłą dla obrony przed zalawami swych żyznych, ale nisko położonych pól. Czyn tej gromady niech będzie drogowskazem dla wszystkich zmeliorowanych gromad naszego województwa, które winny w jak najkrótszym czasie przystąpić do wielkiej akcji konserwacji istniejących urządzeń wodno-melioracyjnych, by dać dowód, że wieś rzeszowska docenia kulturę melioracyjną i rozumie intencję Rządu Ludowego, śpieszącego z pomocą i opieką w dążności naszej wsi do wyższych form gospodarczych dla wzmocnienia własnego dobrobytu.

Wzywamy przeto gromady zmeliorowane powiatu rzeszowskiego, do podjęcia tej samorzutnej akcji melioracyjnej, by przykład ten stał się sygnałem dla wszystkich zmeliorowanych gromad naszego województwa.

Szybko znikają odłogi w pow. przemyskim

Celem szybszego zagospodarowania okolic leżących odłogiem w pow. przemyskim przekazano PGR w okolicy Birczy 10 tys. ha ziemi. Prace wiosenne na tych terenach rozpoczęto w Łodzinie, gdzie 25 traktorów wyjechało w pole. Traktorzyści nie mają zadania łatwego, pracują bowiem na terenach niemal zupełnie wydłubionych, dlatego zapał ich i sprawność przeprowadzanej orki zastępuje na specjalne wyróżnienie. Traktorzyści mieszkają narazie w jednym w tej okolicy na wspólnym zrujnowanym domu, takie samo pomieszczenie mają traktory, a mimo to każdy dzień przynosi nowe hektary zaoranej ziemi.

Tereny zaorane w akcji wiosennej, obsiewa się głównie zielonymi mie-

szankami pastewnymi i owsem jak przygotowanie zaniedbanej ziemi do obsiewu jesiennych. Tereny podgórskie i nienadające się do obsiewów przekazano na hacówki, część zaś na wypas dla bydła. Równocześnie 10 tys. ha odłogów przekazano na zasolenie.

Ażeby umożliwić sprawne administrowanie tymi terenami wytypowano już szereg budynków, które po remoncie stanowią będą osiedla dla pracowników PGR oraz pomieszczenia dla stacji maszyn.

Niebawem rozpocznie się w tych okolicach naprawa dróg i mostów, aby zapewnić sprawną komunikację i łączność z miastem i ośrodkami przemysłowymi.

Jaz.

Przodujący chór woj. rzeszowskiego



Chór ZMP przy Państw. 11-letniej Szkole w Stalowej Woli występujący pod kierownictwem prof. Mariana Bieńskiego na występach eliminacyjnych w Warszawie.

Brzozów przed Świętem Pracy

W całym powiecie brzozowskim wra akcja przygotowawcza przed Świętem Pracy. W świetlicy Powiatowego Komitetu PZPR pod przewodnictwem I sekretarza tow. Klemby odbyła się powiatowa konferencja organizacyjna, na której omówiono całokształt prac przygotowawczych.

Tegoroczne święto Pracy jako pierwsze w ramach Planu 6-letniego da wyraz niezłomnej woli całego społeczeństwa walczącego o pokój i postęp.

W związku z tym bez przerwy płyną zobowiązania ze wszystkich zakładów pracy i najbardziej odległych wiosek.

Z wielkim entuzjazmem Związek Zawodowy Pracowników Drogowych zobowiązał się wykonać roboty drogowe na sumę 150 tys. zł.

Gminny Komitet do Walki z Analfabetyzmem w Przysiętynie zobowiązuje się do dnia 1 maja br. zlikwidować w zupełności analfabetyzm w całej gminie.

Związek Nauczycielstwa Polskiego zobowiązał się usunąć noty niedostateczne w szkołach wszelkiego typu, przez tworzenie zespołów samopomocy uczniowskiej oraz do końca roku wraz z Pow. Komitetem W. A. zlikwidować analfabetyzm w całym powiecie.

Pracownicy przemysłu w Turzym Polu zobowiązali się przeprowadzić remont przewodów wodociągowych w Państw. Domu Dziecka we Wzdowie oraz pomóc w remoncie budynku.

Szereg tych ważkich zobowiązań świadczy o tym, że społeczeństwo pow. brzozowskiego jest w pełni świadome czym dla klasy pracującej jest pokój i postęp.

JAN MACIELA
korespondent terenowy

Zobowiązania 1-Majowe PZGS SCh w Dębicy

W dniu 12 bm. odbyło się zebranie pracowników PZGS SCh w Dębicy, na którym po przedyskutowaniu postanowiono uczcić Dzień Pracy następującymi zobowiązaniami:

- 1) Zwiększyć rotacje remanentu 14 razy w stosunku rocznym, 2) Wykonać plan skupu ziemiopłodów w 120 proc., 3) Wykonać plan zaopatrzenia towarów przemysłowych w 110 proc., 4) Usprawnić transport i przewóz towarów do GS-ów oraz usprawnić wyładowanie i załadowanie wagonów, 5) Zaopatrzyć spółdzielnie produkcyjne w nasiona selekcyjne i nawozy sztuczne w przewidzianych terminach, 6) Obniżyć koszty handlowe o 5 proc. w stosunku do udziału kosztów w 1949 roku, 7) Wykonać plan kontraktacji trzody chlewnej w 120 proc., a plan skupu jaj i drobiu w 130 proc., 8) Podnieść rentowność Gminnej Spółdzielni w Ostrowie do stanu zrównoważenia przez udzielenie jej pomocy fachowej i usprawnienie transportu, 9) Uzgodnić kartoteki magazynowe do dnia 10-go każdego następnego miesiąca, 10) Zwiększyć zbiórkę złomu o 20 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Niezależnie od powyższego w dniu 22 i 23 bm. każdy pracownik zobowiązany jest wykonać w ciągu 10 godzin pracę przy niwelacji na placu przy gmachu PZGS, co da ogólnie ponad 950 godzin roboczych zaoszczędzając w sumie 38 tys. złotych.

Przez swoje zobowiązanie — brzmie końcowe zdanie rezolucji — pragniemy zadokumentować niezłomną wolę i wytrwałość w budowie pokoju i socjalizmu w Polsce. (Jag.)



Ożywić świetlicę!

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Leżajsku, od 1948 r. rozporządza własną świetlicą. Świetlica ta od początku swego istnienia skupiała szeroki ogół młodzieży, która przejawiała znaczną aktywność. Z świetlicy, korzystali nie tylko byli więźniowie polityczni, ale także całe społeczeństwo Leżajskiego. Dzięki energicznej pracy jej kierownika organizowano tu często wieczory świetlicowe i placówka ta stała się ośrodkiem miejscowego życia kulturalnego.

Od 1950 roku ku zdziwieniu mieszkańców Leżajskiego, życie świetlicy zamarło. Radioodbiornik jest nieczynny, fortepian stoi rozstrójony. Placówka, która była ośrodkiem przyciągającym rzeszę młodzieży, dziś nie odgrywa żadnej roli w miejscowym życiu kulturalnym.

Powodów tego stanu rzeczy należy szukać przede wszystkim w fakcie, że kierownik świetlicy od pewnego czasu przestał się nią interesować. Dlaczego? (S)

Wybryki, niegodne naszej młodzieży

Koszmarne okupacja była okresem, w czasie którego metody hitlerowców, mające na celu deprawację naszej młodzieży, osiągnęły punkt kulminacyjny. Zdarzają się jeszcze wypadki, że owoce tej niecznej działalności przetrwały gdzieś do dnia dzisiejszego.

Zapewne tu też leży źródło karygodnych wybryków pewnych młodzieńców, o których donosi nam nasz 62-letni czytelnik z Gorlic, zamieszkały przy ul. Gen. Świerczewskiego.

Gdy wyszedłem do ogrodu — pisze nasz czytelnik — grupa młodzieży zaatakowała mnie kamieniami i kawałkami cegieł. Ze zdziwieniem muszę stwierdzić, że nie był to wypadek sporadyczny. W czasie mojej nieobecności „bohaterzy” ci zauważywszy przed domem starszkę — moją żonę — otoczyli ją z okrzykiem „reć do góry!” traktując jako ofiarę łapanki.

Powyższy wypadek oświeca dość jasno robotę hitle-

rowców, zdążającą usilnie do rozkładu moralnego naszej młodzieży. Niemierny wypadek ten jest dowodem, że władze szkolne oraz rodzice tych dzieci winni zwrócić bacniejszą uwagę na wychowanie młodzieży w nowym duchu godnym człowieka.

Ortograficzne perełki

Wiele hałasu wzbudza od dłuższego czasu w kołach naukowych i „zwykłych śmiertelników” sprawa pisowni i ortografii języka polskiego. Jakkolwiek zasady naszej pisowni są bezwzględnie ciężkie, i niejednokrotnie przed piszącym piętrzyć zaczynają się najprzeróżniejsze ortograficzne zasadzki, to jednak nie zwalnia to pewnych osób, choćby z racji zajmowanego przez nich stanowiska, od przestrzegania podstawowych zasad pisowni polskiej. Nabiera to tym głębszego sensu, gdy pewne instytucje wystawiają na widok publiczny redagowane przez siebie zawiadomienia, czy ogłoszenia.

Typowym przykładem na terenie naszego miasta lekceważenia zasad ortografii jest kierownictwo kina „Apollo”, które może poszczycić się nielada perełkami ortograficznymi. Tak na przykład na ostatnim afiszu „Pustelnia Parmeńska” umieszczonym w gablotce przed kinem, młodzież szkolna gromadząc się, z nieukrywanym zadowoleniem komentowała czy **DRÓGA SERIA** pochodzi od „droga”, czy od słowa „drogi” i czy seria pisze się przez i, czy przez j.

Sądźmy, że w najgorszym wypadku kierownictwo kina „Apollo” mogłoby zakupić do swojego użytku słownik ortografii polskiej, aby i młodzież nie obrażała się za „młodziejz”. (mor.)

Odpowiedzi
redakcji

KOESPONDENT TRAWKA MALAWA.
Podajemy żądany adres: Przemysł, ul. Mickiewicza 108.

MIESZKAŃCY UL. MARSZAŁKOWSKIEJ 7 Rzeszów.
W sprawie Waszej będziemy interweniować. O wynikach powiadomimy po otrzymaniu odpowiedzi.

Lesko

Ekipy kulturalno-oświatowe wyruszyły na wieś

Aparat kulturalno-oświatowy Zw. Zawodowych realizując uchwały III Plenum KC PZPR o pogłębieniu sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz organizowaniu życia kulturalno-oświatowego na wsi daje coraz wymowniejszy wyraz zrozumienia stojących przed nim zadań.

Zespół artystyczny Zw. Zaw. Prac. Instytucji Społecznych w Lesku odwiedził ostatnio dwie świetlice wiejskie w Baligródzie i Ropience, wystawiając szukę Słotwińskiego i Skowrońskiego „Przyjmujemy 8.30”, zespół zaś taneczny wykonał trzy tańce ludowe. Zespół świetlicowy nartowców odwiedził świetlice wiejskie w Olszanczy i Uhercach.

Powyższe zespoły entuzjastycznie witane były przez ludność wiejską, oraz pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych.

STANISŁAW JOBCZYK
korespondent terenowy

KWIECIEŃ

16

Niedziela

DYZURY APTEK

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa ul. 3 Maja 11
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodziska 1
tel. 10-00

STRAŻ POZARNA: ul. Mickiewicza 10
tel. 03.

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod św. Antonim ul. Grunwaldzka
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skargi 12 tel. 3-00
STRAŻ POZARNA: ul. Wodna 13 tel. 415.

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Merskiej — Rynek
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4
tel. 141.

TEATR

ANNIOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Okno w lesie” L. Rachmanowa i E. Ryssa — sztuka w 3-ach aktach — pocz. o godz. 16-tej, następnie w tym samym dniu o godz. 19,30 „Wiele hałasu o nic” W. Szekspira — komedia w 5-ciu aktach (11 obrazkach).

KINA

RZESZÓW — Apollo: Pustelnia Parmeńska (seria II.)
Zachęta: Dom na pustkowiu (dodatek „List górnik”) PRZEMYSŁ — Bałtyk: Nieodrodna córka PRZEMYSŁ — Olimpia: Pieśń Tajsi STALOWA WOLA — Stal: Zagubione dni. KROSNO — Pionier: Bokserzy

RADIO

Program I na fal 1321,6 m.
9.50 Pogadanka naukowa, 11.55 Wszelchnia Radiowa, Przyrodnicze podstawy poglądu na świat, 13.00 „Włodzimierz Majakowski”, — aud. poetycka w 20-tą rocznicę śmierci poety, 13.45 Z życia ZSRR, 16.20 Słuchowisko, 21.00 Teatr Eterek.
Program II na fal 109,7 m.
11.10 Aud. dla wsi, 14.00 Wiersze J. Kochanowskiego, 15.00 „Kwadrasa piosenek, 17.40 „Niemy” — słuch. wg. sztuki L. Kruczkowskiego, 19.00 L. v. Beethoven — sonata C-moll, Wykonawcy: L. Izmailow — skrzypce, 21.50 Nasi korespondenci donoszą (Kr.).

Zjazd delegatów na Okr. Konf. Z. Prac. Inst. Wojsk.

Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Inst. Wojsk. RP. w Rzeszowie zawiadamia, że dnia 16 kwietnia br. o godz. 9-tej odbędzie się w świetlicy Komendy Wojewódzkiej „SP” Zjazd delegatów na Okręgową Konferencję Zw. Zaw. Prac. Inst. Wojsk.

Nowy sposób opłat radiofonicznych

Od kwietnia Polskie Radio rozpoczęło wysyłanie dowodów radiofonicznych do abonentów, posiadających zezwolenia radiofoniczne, a zarejestrowanych przed 1. I. 1950 r. Dowody radiofoniczne są wysyłane stopniowo i nie wszyscy abonenci od razu je otrzymują. Abonent, który otrzyma dowód radiofoniczny, powinien opłacić abonament za pomocą znajdujących się wewnątrz blankietów nadawczych. Wysyłanie osobnych wezwań płatniczych, jak to było dotychczas praktykowane, będzie wstrzymane. Abonament należy opłacać według stawki opłat, wypisanej na okładce dowodu. Wszelkie reklamacje w sprawie opłat zgłaszać można jedynie pod adresem: Wydział Ewidencji Abonentów PR. Warszawa, Noakowskiego 20, podając koniecznie numer dowodu radiofonicznego. W każdym dowodzie radiofonicznym znajduje się szczegółowe pouczenie dla abonenta. Posiadacz dowodu powinien zaznaczyć się z pouczeniem i ściśle stosować się do zawartych wskazówek oraz przestrzegać, aby w opłatach abonentowych nie było przerw. Abonenci, którzy otrzymują jeszcze miesięczne blankiety nadawcze, opłacają abonament według starej zasady do chwili otrzymania dowodów radiofonicznych.

PRACOWNICY PPB W RZESZOWIE ZAŁOŻYLI ZAKŁADOWY KOMITET OBRONCÓW POKOJU

Przy udziale 850 robotników budowlanych i pracowników PPB, odbyła się w Rzeszowie masówka poświęcona sprawie walki o pokój. Sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej tow. Kalisz, wygłosił obszerny referat, obrazując coraz potężniejszą walkę o pokój całego świata przeciwko wyzyskowi i gwałtom sługusów imperializmu. „Solidaryzujemy się z robotnikami krajów zmarszalizowanych, którzy nieugięcie walczą z rodzimym

kapitalizmem i z imperialistami anglo-amerykańskimi. Solidaryzujemy się z robotnikami i chłopami Włoch, którzy w nieugiętej walce z obszarnikami, niedobitkami faszyzmu oraz z rozpolitykowanym klerem dają dowód, że pragną pokoju i dążą do socjalizmu. W dniu 1 Maja, w dniu święta robotni, cała klasa pracująca świata da dowód, że siła obozu pokoju, obozu postępu jest niezwykliczo. Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na ostatniej konferencji w Sztokholmie, uchwalił i wystosował apel do ludzi dobrej woli całego świata z żądaniem zakazu używania broni atomowej i wezwaniem by apel ten był jak najszerzej rozpowszechniany i podpisywany”. Na zakończenie mówca stwierdza, że życzeniem załogi PPB jest, by w odpowiedzi na apel Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zorganizować Zakładowy Komitet Obrońców Pokoju.

Wybrano Komitet Obrońców Pokoju, na którego czele stanął znany przodownik pracy tow. Wróbel oraz członkowie Zouzal, Gutowska, Emil Wróbel, Salomea Sasa, Janina Dzie dzie, Fiszer, Drozdowski, Kubasiewicz, Matejski, Ponewczyński, Fr. Baichan, Ewa Dudka, Stanisław Bal i Szal. Z chwilą zawiązania Zakładowego Komitetu Obrońców Pokoju przy PPB, dalszych 850 rzeszowskiego świata pracy włączyło się w zorganizowany front walki o wielką sprawę.

Ku czci Święta Pracy

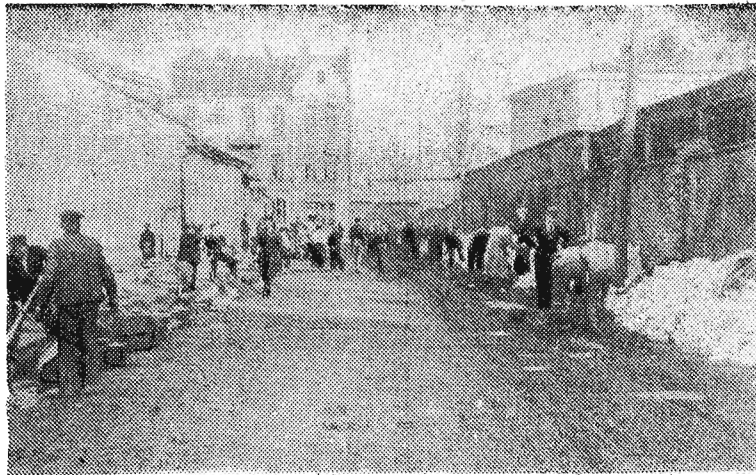
Dwie nowe biblioteki

Biblioteka Miejska obejmowała dotąd tylko jedną filię dla świata pracy a mianowicie filię Nr 1 dla pracowników WSK. Zarząd Miejski, doceniając kulturalne potrzeby świata pracy oraz stale i coraz szybciej wzrastającą ilość robotników czytelników, od dłuższego czasu czynił starania o urządzenie dalszych filii Biblioteki Miejskiej w różnych punktach miasta. Starania te, mimo ogólne złych trudnych warunków lokalowych, jakie panują w Rzeszowie, zostały pomyślnie rozwiązane a prace przygotowawcze do utworzenia dwóch nowych filii Biblioteki Miejskiej, są obecnie w pełnym toku.

Remonty lokali, przeznaczonych na nowe filie Biblioteki Miejskiej, są już na ukończeniu, księgozbiory w pełnym opracowaniu, wnioski o uchwalenie dodatków budżetu na prowadzenie tych filii zostały już przez Zarząd Miejski przedłożone MRN do zatwierdzenia. Nowe filie powstaną w dzielnicach o bardzo dużym skupieniu świata pracy: w dzielnicy Budy (ul. Żółkiewskiego) i w dzielnicy Podpromie (ul. Zamojskiego). Uroczyste otwarcie nowo powstałych filii Biblioteki Miejskiej Nr 2 i

Nr 3 nastąpi w czynie 1-Majowym. Niezależnie od tego Zarząd Miejski będzie zabiegał o otwarcie w najbliższej przyszłości dalszych filii Biblioteki Miejskiej w innych częściach Rzeszowa, grupujących świat pracy. Wojciech Rusin

Czyn 1-Majowy pracowników samorządowych Rzeszowa



Zgodnie z podjętym zobowiązaniem, pracownicy samorządowi miasta Rzeszowa wykonują pracę przy ul. Wojskowej.



Założenie jezdni, chodników i krawężników na przestrzeni 120 m wykonane będzie w ramach czynu 1-Majowego przez pracowników samorządowych miasta Rzeszowa. Do podobnego czynu wezwali oni samorządowców z Przemysła.

Nasi czytelnicy piszą

Wystawa która jest zaprzeczeniem systemu „O”

W ten sposób o wystawie wzorcowego sklepu Centrali Tekstylnej w Rzeszowie przy ul. 3 Maja pisze jeden z naszych czytelników. Podnosząc że na wystawie tej pod warstwą mi gęstego kurzu niszczenia tekstylia i gotowa konfekcja. Nie lepiej jest, a raczej znacznie gorzej, w tym, że gdy eksponaty te nasiakają grubą warstwą wilgoci. W zimie niejednokrotnie byliśmy świadkami, jak droga gabardyna, wystawiona w witrzynach tego sklepu dosłownie ociekała wodą. Kierownik sklepu oświadczył, że za stan ten nie ponosi żadnej winy, gdyż Przedsiębiorstwo Budowlane ZZ Pracowników Budow. wykonało wystawę w ten nieszczelny i nieprzemysłowy sposób. Kiedy jednak został otwarty sklep i czy wystawa w tym stanie, musi trwać wiecznie? To jest pytanie, na które Centrala CT winna dać niezwłocznie odpowiedź.

Osobliwa dekoracja

Ambicja poszczególnych instytucji i organizacji, by odpowiednio udekorować swe siedziby z okazji świąt państwowych, rocznic itp. jest bardzo chwalebna i większość instytucji i organizacji w Rzeszowie zdaje sobie sprawę z tego, że warunkiem takiej dekoracji jest przede wszystkim jej estetyczny i schludny wygląd. Niestety, zapomniała o tym jedna z organizacji, mieszcząca się przy ul. Kościuszki w Rzeszowie. Wywiesiła chorągwie z okien strychu i zapomniała o nich całkowicie. Wygląd tych chorągwi jest godny pożałowania. Brudne, poszarpane, pozbawione koloru, są smutnym świadectwem niedbalstwa tych, którzy je wywiesili. Naprawdę wstyd!

W WALCIE Z ALKOHOLOWIZMEM

Trzeba wzmocnić kontrolę nad gospodami i zakładami gastronomicznymi

Ze wszech miar godnym pochwały posunięciem Zarz. Gł. Naftowców było wybudowanie w Krośnie pięknego Domu Kultury. Nie można jednak pochwalić pomysłu, jakim było uruchomienie przy tymże Domu Kultury gospody spółdzielczej, trudniącej się m. in. wyszynkiem napojów alkoholowych. Pomijając już fakt, że sąsiedztwo dwóch instytucji, pełniących tak krajowe różne funkcje, jak podnoszenie kultury mas, a z drugiej strony rozpijanie ich, jest co najmniej niefortunne, należy przede wszystkim napomknąć na to, że w tym miejscu, gdzie mają miejsce w knajpie przy ul. Kolejowej. Apeluujemy do Zarz. Gł. Naftowców, aby jaknajszybciej uczynił nowopowstały Dom Kultury domem, rzeczywiście mającym coś wspólnego z kulturą. Atrakcją jego winna być nie możliwość nabycia alkoholu w dni, kiedy sprzedaż jego jest niedozwolona

(personel gospody nie jest zaznajomiony z przepisami regulującym sprzedaż alkoholu), ale odcyty, koncerty, występy artystyczne i inne imprezy kulturalne, których robotnicy nasi z pewnością pragną bardziej od wódki. Zarząd Gł. Naftowców zapomniał zdaje się również o rozporządzeniu zabraniającym sprzedaży napojów alkoholowych na terenie zakładów pracy, organizacji społeczno-politycznych i domów kultury. Przypominamy też Komisji Sanitarnej o jej obowiązkach, do których należy m. in. kontrola stanu higieny w prywatnych zakładach gastronomicznych. Takie lokale bowiem, jak restauracja ob. ob. Michalaka, Ziembki i Rzepki w Rzeszowie, urągają elementarnym przepisom sanitarnym. FLORIAN POPEK Sekretarz Woj. Społ. Kom. do Walki z Alkoholizmem

Na cześć 1 Maja PRACOWNICE Szpitala Powszechnego — członkinie ZMP podjęły konkretne zobowiązania

Pracownice Szpitala Powszechnego w Rzeszowie — członkinie ZMP zobowiązały się w czynie 1-Majowym zorganizować akcję zbierania odpadków. Do 1 Maja wszystkie członkinie ZMP zaprenumerują „Diennik Młodzieżowy”, a równocześnie przeprowadzą akcję uświadamiającą w tym kierunku, by wszystkie zatrudnione w szpitalu kobiety do lat 28 wstąpiły w szeregi Związku Młodzieży Polskiej.

Zobowiązania 1 Majowe pracowników US w Rzeszowie

Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Rzeszowie, należący do Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Społecznych postanowili — jako czyn 1-Majowy — dać w okresie od 15 bm. do 1 Maja 55 godzin dodatkowej pracy dziennie, co łącznie za cały okres zobowiązania przyniesie ponad 700 praco-godzin.

Zobowiązanie 1-Majowe podjęli również pracownicy Delegatury Komisji Specjalnej, podejmując się do dnia 30 bm. wykonać wszystkie zaległe sprawy.

Zobowiązanie Delegatury Komisji Specjalnej idzie w kierunku ostatecznego uporządkowania wszystkich spraw bieżących i zaległych, w kierunku zwiększenia oszczędności administracyjnych.

Szkolą się kierowniczkietnich dziecińców TPD

W dniu 16 kwietnia br. rozpoczyna się kurs szkoleniowy dla kandydatek na kierowniczki dziecińców letnich. Kurs organizuje Okręg Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Rzeszowie, przy współpracy i poparciu Kuratorium Okręgu Szkolnego. Wykłady odbywać się będą w Ośrodku Szkoleniowym Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Staromieściu — Rzeszowie, gdzie będzie również internat, gdyż w kursie biorą delegatki poszczególnych gromad województwa w liczbie 90. Wykładowcami na kursie będą doświadczeni prelegenci Partii, Kuratorium OS i TPD.

W Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Rzeszowie odbyła się robocza konferencja kierowników Oddziałów Powiatowych TPD w sprawie organizowania żłobków sezonowych.

Po zaznajomieniu zebranych przez przedstawiciela Okręgu TPD o roli i znaczeniu akcji żłobków na terenie naszego okręgu, uzgodniono ostateczny plan powstania tych placówek w bieżącym sezonie. Kierowniczkami żłobków będą kandydatki z terenu naszego województwa, które przebywają w Łodzi na 6-miesięcznym kursie TPD dla kierowniczek żłobków. (B. N.)

Cytryny i pomarańcze potaniały

Rzeszowska Spółdzielnia Spożywców komunikuje, że z dniem 15 bm. obniżone zostały ceny cytryn i pomarańczy. Cytryny, których spółdzielnia posiada duży zapas, rozprowadzone zostaną we wszystkich powiatach województwa w cenie niższej z 1.600 na 1000 zł za 1 kg. W najbliższych dniach nadejdzie również znaczny transport pomarańczy, których cena zostanie obniżona z 800 na 600 zł za 1 kg. Obniżka cen na pomarańcze i cytryny spotka się niewątpliwie z uznaniem świata pracy.



Z działalności Prezydium GKKF

W dniu 12. 4. 1950 r. obradowało Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. W toku obrad Prezydium rozpatrzyło zasady organizacji sportowych w obchodach 1-go Maja oraz zatwierdziło zasady statutu zrzeszeń sportowych i polskich związków sportowych. Prezydium zatwierdziło także projekt organizacji Szkolnych Kół Sportowych w szkołach podległych Ministerstwu Oświaty i zasady opieki klubów sportowych i kół sportowych nad Szkolnymi Kółkami Sportowymi.

Zasady te przewidują możliwość reprezentowania przez uczniów o odpowiednich kwalifikacjach sportowych barw klubów, sprawujących opiekę nad szkołami, a na kluby nakładają obowiązek udostępnienia młodzieży szkolnej posiadanych urządzeń sportowych i dostarczania instruktorów.

nej przeprowadził naradę z przedstawicielami Zarządów Głównych Zrzeszeń Sportowych, przewodniczącymi Wojewódzkich Komitetów Kultury Fizycznej oraz członkami prezydium tych komitetów z ramienia ZMP i Związków Zawodowych.

W czasie narady wiceprzewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — ob. Burski omówił polityczną treść tegorocznego obchodu 1-Maja.

Na naradzie przedyskutowano zasady udziału organizacji sportowych w obchodzie 1-Maja. Jak wynikało ze sprawozdań terenowych, udział ten w roku bieżącym będzie bardzo szeroki i stanie się wyrazem masowości i ścisłego powiązania ruchu sportowego z życiem i pracą mas pracujących Polskiej Ludowej.

Sportowcy polscy włączą się do obchodu 1-Maja pod hasłem —

„CZYNNEGO UDZIAŁU W WALCE O POKÓJ I REALIZACJĘ 6-LETNIEGO PLANU BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU”.

Regulamin współzawodnictwa w akcjach i imprezach masowych

Na podstawie uchwały Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej wprowadzony został regulamin współzawodnictwa o porządku przejściowym WKKF „Sport — w walce o pokój”.

1. Udział w imprezach i akcjach masowych wg. kalend. imprez i akcji masowych na rok 1950 w stosunku do norm zaplanowanych. Normę liczy się jako 100 proc. Za udział każdej kobiety dolicza się 1/4 proc.
2. Obsada kursów szkoleniowych i za dobór kandydatów w stosunku procentowym od zaplanowanych limitów przez WKKF.
3. Za udział w szkoleniu ideologicznym wg. dzienniczka zajęć biorąc pod uwagę ilość obecnych, procentowo do ilości członków danej jednostki sportowej.

4. Za udział w uroczystościach państwowych biorąc pod uwagę ilość obecnych, procentowo do ilości członków danej jednostki sportowej, jak np. ilość członków koła 118, na uroczystości było 92, czyli uzyskano 77 proc.

5. Za udział w meczach na cele społeczne, jak na rzecz Odbudowy Warszawy, TPZ, Ligi Lotniczej, PCK, Święto Pokoju, 1 Maja, TPPER, dolicza się 10 proc. w skali całorocznej.
6. Za udział w łączności „Miasto-Wsi” dolicza się również 5 proc. za każdy wyjazd, w skali całorocznej.
7. Proponując przechodni WKKF „Sport — w walce o pokój” otrzymuje pion za ogólną punktację obliczoną przez Wojewódzką Komisję Współzawodnictwa po Marszaku Jesiennych i jest w jego posiadaniu przez cały rok i pion może go używać jako sztandar sportowy.

8. Proponując przechodni zostaje wręczony danemu pionowi uroczystość na plenum WKKF wraz z dypl.

Z JAROSŁAWIA

Równocześnie w dniu dzisiejszym rozpoczyna mistrzostwa Kl. A, Przemyskiego APPN. W dniu dzisiejszym spotkają się: JKS Związkowiec — Ogniwo Nisko, Stal Stalowa Wola — Kolejarz Jarosław, Gwardia Lubczów — Związkowiec Cukrownia.

Z RZESZOWA

Towarzyskie spotkanie w piłce nożnej między LZS „Przybyszówka” a LZS „Staroniwa” zakończyło się zwycięstwem LZS „Staroniwa” w stosunku 4:0 (3:0).

Czołowi lekkoatleci fińscy przyjeżdżają do Polski

Do Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Trybuny Ludu” i „Rudego Prawa” nadeszło pismo Fińskiej Organizacji Sportu Robotniczego (TUL), zawiadamiające o przyjeździe do Polski ekipy czołowych lekkoatletów fińskich, którzy, obok Zatopka i najlepszych lekkoatletów polskich, wezmą udział w imprezach organizowanych z okazji wyścigu Warszawa—Praga. Do Warszawy przybędzie następująca ekipa: KOKKOLA — kierownik drużyny, SIREL — robotniczy mistrz Fin-

landii w biegach na 100 i 200 m. Siel legitymuje się następującymi wynikami: 100 m — 10,7 sek. 200 m — 22,9 sek. UKKONEN — robotniczy mistrz Finlandii na długich dystansach. Najlepsze wyniki Ukkonena: 3.000 m — 8:42,2, 5.000 m — 14:58,2, 10.000 m — 30:40,8. Ukkonen zajmuje 10. miejsce na liście najlepszych biegaczy świata na dystansie 10.000 m. TIKKANEN — robotniczy wice-mistrz Finlandii w biegach na 5.000 m i 10.000 m. Tikkanen uzyskał na tych dystansach następujące wyniki: 5.000 m — 15:03,4, 10.000 m — 31:42,9. RONNHOLM — robotniczy mistrz Finlandii w biegu na 800 m. Jego najlepszy wynik na tym dystansie — 1:55. SMELMAN — robotniczy mistrz Finlandii w skoku w dal. Smelman uzyskał w tej konkurencji najlepszy wynik 7,02 m.

ZATOPEK WYJECHAŁ NA TRENING DO ZSRR. Doskonały długodystansowiec czechosłowacki — Emil Zatopek wyleciał w piątek samolotem na Krym, gdzie korzystając z gościnności lekkoatletów radzieckich, będzie przygotowywał się do tegorocznego sezonu lekkoatletycznego.

DZIŚ GRAJĄ

Terminarz meczów obu lig przewiduje dzisiaj spotkania, które miały odbyć się w dniu 14 maja br., z uwagi na przesunięcie na ten dzień międzypaństwowy mecz Polska — Rumunia.

W dniu dzisiejszym spotkają się więc w I lidze: W Warszawie: Legia — Kolejarz Poznań. W Krakowie: Ogniwo-Cracovia — Polonia Warszawa. Gwardia — Górnik Radlin. W Łodzi: ŁKS Włókniarz — Unia Ruch. W Chorzowie: Budowlani — Górnik Szombierki. W Poznań: Związkowiec Warta — Związkowiec Garbarnia Kraków.

Dzisiejsze mecze ligowe będą ostatnim sprawdzianem formy naszych piłkarzy przed meczem z Rumunią. Tak więc na boiskach walczyć będą zawodnicy o punkty oraz o przydział do reprezentacyjnej jedenastki. W drugiej lidze ciekawia nas właściwie spotkanie w grupie wschodniej, gdyż w tejże mamy aż dwóch przedstawicieli naszego województwa z Przemysła.

Do ciekawych spotkań w tej grupie należeć będzie mecz w Przemyslu między Związkowcem Polonią a Tarnovią. Drugi zespół przemyski Kolejarz wyjeżdża do Lipia na mecz ze Stalą.

Ale i w naszej Kl. A rzeszowskiego okręgu czeka sympatyków ciekawy i emocjonujący mecz Ogniwa Resovii ze Stalą z Mielca. Mecz odbędzie się w Rzeszowie na boisku Resovii przy ul. Krakowskiej o godz. 18.30.

W godzinach przedpołudniowych na Staromieściu będziemy świadkami małych derbów: Stal (Rzeszów) — Spójnia.

W Krośnie dojdzie do meczu między miejscowymi rywalami: Związkowcem a Włókniarzem.

W Strzyżowie miejscowy Związkowiec gości będzie Związkowca z Jasła. Dla orientacji sportowców podaliśmy tabelę I Ligi, II Ligi grupy wschodniej: Kl. A ROZPN.

I Liga		
1. Garbarnia	3	5 8:4
2. Gwardia	3	4 6:3
3. ŁKS	3	4 4:2
4. Górnik Szomb.	3	4 6:4
5. Górnik Radlin	3	3 4:3
6. Ogniwo-Cracovia	3	3 3:3
7. Polonia Warszawa	3	3 3:4
8. Legia	3	3 4:6
9. Kolejarz Poznań	3	3 4:6
10. Unia Ruch	3	2 4:6
11. AKS Budowlani	3	2 3:5
12. Warta	3	0 1:4

II Liga — Grupa Wschód		
1. Tarnovia	3	5 8:1
2. Zw. Chelmek	3	5 11:4
3. Polonia Bytom	3	5 4:2
4. Skra	3	5 7:4
5. Stal Katowice	3	4 11:4
6. Zw. Polonia Przemysł	3	3 2:2
7. Stal Lipiny	3	1 5:7
8. Kolejarz Przemysł	3	1 1:5
9. Włókniarz Częstochowa	3	1 2:13
10. Lublinianka	3	0 3:12

Kl. A. ROZPN		
1. Stal Mielec	10	15 32:18
2. Stal Rzeszów	10	13 20:14
3. Ogniwo Resovia	11	13 31:23
4. Związkowiec Jasło	11	12 28:20
5. Włókniarz Legia	10	11 25:24
6. Spójnia Rzeszów	11	11 33:35
7. Związkowiec Krosno	11	10 20:24
8. Związkowiec Gorlice	11	8 18:22
9. Związkowiec Strzyż	11	3 16:43

1 Przypomnienie

W związku z zarządzeniem Wojewody Rzeszowskiego z dnia 10. III. 1950 r. L: Z/SH/8 : L/50 o przymusowym tępieniu szczurów i myszy przypominamy, że termin zaopatrzenia się w trutkę na szczury upływa w dniu 18. IV. br.

- Do nabycia i wyłożenia trutki obowiązani są:
 - 1) właściciele (administratorzy) domów mieszkalnych,
 - 2) kierownicy (właściciele) zakładów przemysłowych, handlowych, rzemieślniczych (fabryki, magazyny, składy, garbarnie, młyny, rzeźnie) zarówno państwowych, spółdzielczych jak i prywatnych.
 - 3) instytucje użyteczności publicznej (szkoły, szpitale, internaty, kina, urzędy, kolej i t. p.)

Równocześnie przypomina się, że w czasie od 23 do 30 kwietnia br. przeprowadzona będzie szczegółowa kontrola wykonania akcji sanitarno-porządkowej oraz kontrola nabycia trutki.

Nie stosujący się w-w zarządzenia Wojewody Rzeszowskiego, zostaną ukarani przez organa M.O. mandatami lub doniesieniami karnymi. W cięższych wypadkach winni będą karani w drodze karno-administracyjnej grzywną do 150.000 zł i aresztem do 3 miesięcy lub jedną z tych kar.

Wyłożenie trutki na szczury należy przeprowadzić w dniu 2 maja br. rano. Trutka winna pozostać w miejscu wyłożenia 3 dni tj. 2, 3 i 4 maja. Dnia 5 maja rano należy resztki nie zjedzonej przez szczury trutki, zebrać starannie i spalić.

Szczegóły patrz w rozplakatowanym „Zarządzeniu Wojewody Rzeszowskiego” oraz w instrukcji dołączonej do każdej torebki z trutką.

WOJEWÓDZKI WYDZIAŁ ZDROWIA K-413

Ogłoszenia drobne

INŻYNIERÓW i techników do robót instalacyjnych i montażowych w terenie przyjmie natychmiast SPB Katowice ul. Barbary 21. Mieszkania zapewnione. K-422

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO poszukuje od zar. Centrala Ogrodnicza w Jasle. Wynagrodzenie według umowy. K-420

MAJSTRÓW do robót instalacyjnych i montażowych w terenie przyjmie natychmiast SPB Katowice Barbary 21. Mieszkania zapewnione. K-423

MONTERÓW do robót instalacyjnych i warsztatowych przyjmie natychmiast SPB Katowice ul. Sokolska 20. Kwatery zapewnione. K-421



(122)

zaczyna się głód, choroby, a nie widać promyka nadziei.

— Czekaj-no, czegoś się tak rozpędził? Niech się tylko wojna skończy, car zawojuje dla nas nowe ziemie — to wtedy coś nam zaświta — powiedział Włas niesmiało, widząc, że oczy Matwieja rozszerzyły się i zabłyśły.
— Nowe ziemie, powiadasz? A jaka z nich korzyść dla narodu? Jak bytem wyrobnikiem, tak zdechnę wyrobnikiem. Mam gdzieś te twoje ziemie! — krzyknął prawie Matwiej.
Włas próbował załagodzić wrażenie swych słów:
— Czego ty krzyczysz na mnie? Mówię ci, co mi syn pisze.
Po chwili milczenia Matwiej spytał spokojnie:
— Bywał już w bitwie twój Gawriła?
Włas odparł zmieszany:
— Jeszcze nie, pisał z drogi.
— A Sieńka chyba już na froncie?
— E, nie. Chytrus z niego. Urządził się w intendenturze. O, popatrz...
Włas skończył do drugiego pokoju i po chwili wrócił, obladowany wojskowymi bluzami, spodniami, butami, owijaczami. Matwiej odskończył, nie wierząc własnym oczom.
— Pomocaj — no, jakie sukno...
Matwiej podskończył do Własa, chwycił jedną bluzę i krzyknął:

— Twój Sieńka — to złodziej! A ty jesteś lajdak! Tam, na froncie żołnierze... nie mają się w co ubrać... A wy... — Rzucił bluzę Własowi w twarz i ścisnąwszy pięści z trudem pohamował się, by go nie uderzyć. — Łajdaki! Zastaniacie się ojculkami — carem... a sami okradacie żołnierzy. Mielście kogo okradać! Naród okradacie! — krzyczał Matwiej.

Włas stał z opuszczonymi rękoma, drżącymi wargami, błądy. Słysząc krzyki, przybiegła Natalia. Włas spojrzął na nią, chwycił obu rączek pęk mundurów i wrzasnął:

— Zagaś samowar, Natalia! A ty, ty... żeby tu twoja noga nie powstała!

— Oj, ten Matwiej, wiecznie z nim muszę być jakiegoś kłótnie! — zawołała Natalia.

— Zazdrości mi, że żyję, jak człowiek! — krzyknął Włas.

Matwiej skinął na Maksymkę, który w kącie obserwował wszystko w milczeniu. Przy drzwiach odwrócił się:

— Zazdrościsz? Głupiec! Wstyd mi, że no-sisz moje nazwisko! Nigdy Strogowowie nie byli złodziejami!

Za bramą Matwiej stanął, podniósł głowę, spojrzął na ciemne niebo.

— Dokąd pójdziemy, tatusiu? — spytał Maksymka.

— Trzeba dokądś pójść. Nie ustaje ten przekłety deszcz.

Stali przez chwilę w niezdecydowaniu. Matwiej machnął ręką:

— Chodźmy nad rzekę. Może przesiedzimy gdzieś noc pod jaką łódką.

Mrok był gęsty — choć oko wykol. Minęło co najmniej dwie godziny, zanim poprzez pustkowię Matwiej i Maksym doszli do brzegu. Rzeka przywitała ich chłodnym, wilgotnym wiatrem. W ciemnościach nie można jej było dojrzeć, pluskała jednak gdzieś w bezpośredniej bliskości. Z głębin mroku mrugały niemiłe światłka boi.

— Urwisko! — krzyknął nagle Matwiej, który szedł przodem.

Po omacku odszukali zejście i doszli do samej rzeki. Pod stopami zachrzęścił im mokry żwir.

— No, Maksymie, trzeba się teraz dobrze rozglądać. Tutaj gdzieś powinny być łódki — rzekł Matwiej.

Zwolnili kroku, lecz nie napotkali łódki. W pewnym miejscu natknęli się na jar. Brzeg tu skręcał, tworząc wysunięty ku rzecce cypel. Matwiej i Maksym ostrożnie wymięli cypel i ujrzeni przed sobą płonące ognisko.

— Rybacy! — zawołał radośnie Matwiej. Do ogniska było jeszcze daleko, gdy rozległ się głos:

c d n.

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr. IX — 13769.

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa” — Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1075 Sekr. Odpowiedz. 1554, pracown. działów 1603, sekretariat 1398. Oddział RSW „Prasa” (Dział Ogłoszeń) 1856, Państw. Przeds. Kolportażowe „Ruch” 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12 — 13. S-I-12609 Sekretarz Odpowiedzialny 11 — 12. Druk. P. Kr. Z. G. Oddział Rzeszów.